

Kamery w szkolnych toaletach

14 listopada 2019

Rodzice dzieci uczęszczających do szkoły podstawowej w Neasden w północnym Londynie, są oburzeni, protestują przeciwko decyzji placówki, która zainstalowała kamery w szkolnych toaletach w celu „zwalczania zachowań antyspołecznych”. Szkoła liczy 600 uczniów w wieku od 3 do 11 lat.

Kontrowersyjne posunięcie władz Mitchell Brook Primary School, sprowokowało rodziców do protestu, obecnie trwa zbiórka podpisów pod petycją, w której żądają usunięcia kamer, podpisało ją przeszło 100 osób. Poinformowano również organy nadzorujące pracę szkoły o skandalicznym pomysle dyrekcji, wszczęto w tej sprawie wewnętrzne dochodzenie.

37-letnia Muna Castronovo, której 9-letnia córka uczy się w Mitchell Brook Primary School, przyznała, że o kamerach rodzice dowiedzieli się przypadkiem, gdy zostali zaproszeni na spotkanie z nowymi nauczycielami. W trakcie zebrania jedna z matek weszła do toalety i ku swojemu zdumieniu zauważyła kamerę. „Myśleliśmy, że żartuje. Sprawdziłyśmy i kamery były wszędzie...Byłam wściekła. Kobieta dodała też, że rodzice, którzy zgłosili sprzeciw usłyszeli, że urządzenia zainstalowano w celu zwalczania wandalizmu.

„Wszyscy jesteśmy zdegustowani. Powiedziano nam, że dzieci łamią i wrywają toalety, ale nigdy nie było żadnej skargi, pierwszy raz o tym słyszymy”, powiedziała The Evening Standard” Pani Castronovo, która zdecydowała, że do czasu rozwiązania problemu nie wyśle córki do szkoły.

Inny rodzic stwierdził, że jego córka czuje się zawstydzona gdy wchodzi do toalety. W liście do dyrekcji placówki rodzice napisali: „To niedopuszczalne, że dzieci czują, że nie mogą pójść do toalety”.

Dyrektor Theresa Landreth odpowiedziała również

korespondencyjnie: „Po licznych kosztownych naprawach łazienek a także w poszukiwaniu rozwiązań w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom, w łazienkach zainstalowano kamery. (...) Wszystkie urządzenia skierowane są na przestrzeń wspólną, nie naruszają prywatności dzieci”. Dyrekcja wskazuje również na fakt, że dzieci zostały poinformowane o kamerach a pomieszczenia oznakowano.

Władze placówki podjęły decyzję o wyłączeniu urządzeń na dwa tygodnie, dając rodzicom czas na spotkanie z radą. Tymczasem The Association of Teachers and Lecturers przyznało, że niedopuszczalne jest montowanie kamer w salach lekcyjnych, szatniach a w szczególności w toaletach.

Na podstawie: The Evening Standard

Źródło: Cooltura24.co.uk